

Sygn. akt VI Ka 771/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Słupsku VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Cyganek

Sędziowie: SO Witold Galewski

SO Witold Żyłuk

Protokolant Katarzyna Gill

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Katarzyny Mądry

po rozpoznaniu w dniach 20 grudnia 2012 roku i 22 stycznia 2013 roku

sprawy **A. S.**

oskarżonego o czyn z art. 177 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora, obrońcę oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej od wyroku Sądu Rejonowego w Lęborku

z dnia 10 września 2012 roku w sprawie II K 753/11

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje obrońcy oskarżonego oraz prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego za oczywiście bezzasadne;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 200 zł (dwieście złotych) tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt VI Ka 771/12

UZASADNIENIE

A. S. został oskarżony o to, że w dniu 16 lipca 2011r.

w W., gm. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności oraz nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych, podczas manewru wyprzedzania uderzył w lewe przednie drzwi oraz lewy przedni błotnik wyprzedzanego samochodu marki B. (...) nr rej. (...), kierowanego przez D. L., doprowadzając do zepchnięcia tego pojazdu w kierunku prawego pobocza i uderzenia w drzewo, w wyniku czego pasażerka samochodu marki B. (...) nr rej. (...) W. W. (1) doznała obrażeń ciała w postaci złamania otwartego paliczka podstawowego kciuka lewego z przemieszczeniem oraz rany podudzia lewego, naruszające czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Lęborku, wyrokiem z dnia 10 września 2012r.

w sprawie IIK 753/11, uznał oskarżonego A. S. za winnego tego, że w dniu 16 lipca 2011r. w W., gm. (...), nieumyślnie naruszył zasady w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) podjął się manewru

wyprzedzania samochodu marki B. (...) nr rej. (...), kierowanego przez D. L., nie zachowując należytej szczególnej ostrożności, a zwłaszcza bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego pojazdu, wskutek czego uderzył kierowanym przez siebie samochodem w lewy przedni błotnik i lewe przednie drzwi, powodując utratę panowania nad samochodem marki B. przez kierującego nim D. L., zjazd na prawe pobocze i uderzenie w drzewo, wskutek czego pasażerka samochodu marki B. (...) nr rej. (...) W. W. (1) doznała obrażeń ciała w postaci złamania otwartego, wieloodłamowego paliczka bliższego kciuka lewego z przemieszczeniem, powikłanego brakiem zrostu, następowymi zaburzeniami ruchomości w stawach kciuka i nadgarstku od strony kciuka, zaburzeniami czucia kciuka oraz rany tłuczonej podudzia lewego, to jest ciężkiego uszczerbki na zdrowiu w postaci ciężkiej choroby nieuleczalnej, tj. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i za to na mocy tego przepisu skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na zasadzie art. 69 § 1 i 2 k.k. i 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby lat 3.

Ponadto Sąd Rejonowy, w oparciu o przepis art. 46 § 1 k.k. orzekł od A. S. na rzecz W. W. (1) 6.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W wyroku zawarto także rozstrzygnięcie o zasądzeniu od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej 2.016zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru oraz na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lęborku kwoty 3.919,94zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości.

Apelację na niekorzyść oskarżonego złożył także prokurator – w części dotyczącej orzeczenia o karze, jak i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej – w części odnoszącej się do rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu oraz z powodu nie orzeczenia wobec A. S. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i grzywny na zasadzie art. 71 § 1 k.k.

I. Obrońca oskarżonego sformułował następującej treści zarzuty:

1. obraży przepisów postępowania, mającej wpływ na treść wyroku, w szczególności naruszenia przepisów:

- art. 4 k.p.k., 2 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., 366 § 1 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów, skutkującą niezasadnym przyjęciem, że:

a) wypadek drogowy z dnia 16.07.2011r. w W. spowodowany został niezachowaniem przez oskarżonego szczególnej ostrożności, a przede wszystkim bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego pojazdu, podczas gdy materiał zebrany w sprawie nie pozwala na dokonanie jednoznacznych i niebudzących wątpliwości ustaleń w tym zakresie,

b) prowadzący pojazd marki B. D. L. zachował należyłą ostrożność przy prowadzeniu pojazdu i nie przyczynił się do zaistnienia wypadku, podczas gdy w sytuacji prawidłowej reakcji uniknąłby on uderzenia w drzewo,

c) zeszczywnienie kciuka pokrzywdzonej W. W. (2) jest wynikiem wypadku drogowego, nie zaś wadliwego procesu leczenia, podczas gdy materiał zebrany w sprawie nie pozwala na dokonanie jednoznacznych i niebudzących wątpliwości w tym względzie.

- art. 170 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków obrony o przeprowadzenie dowodów z opinii innego biegłego sądowego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych, uzupełniającej opinii biegłego K., dowodu z zeznań M. M. – funkcjonariusza policji, prowadzącego oględziny oraz dowodu z oględzin przedmiotowego miejsca zdarzenia, nadto wniosku

o zwrócenie się do zarządcy drogi o udzielenie informacji na temat stanu nawierzchni w dniu wypadku, pomimo że wnioski te miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i dotyczyły okoliczności, które nie zostały w sposób wystarczający wyjaśnione, a przy tym nie zmierzały do wydłużenia procesu.

2. w przypadku uznania przez Sąd Odwoławczy, że ustalenia Sądu Rejonowego są prawidłowe, apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego w postaci naruszenia art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zakwalifikowanie obrażeń pokrzywdzonej jako ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby nieuleczalnej, podczas gdy zdaniem obrony obrażenia te stanowią inne naruszenia czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, o jakich mowa w art. 157 § 1 k.k.

W konkluzji tak postawionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanego mu czynu oraz zasądzenie od oskarżycielki posiłkowej na rzecz A. S. kosztów, obrony według norm przepisanych. Ewentualnie – o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

II. Apelacja oskarżyciela publicznego zarzucała wyrokowi:

- rażącą niewspółmierność wymierzonej A. S. kary, nieadekwatnej do stopnia jego winy oraz nieuwzględniającej wysokiej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, wynikającej z rodzaju naruszonego dobra i w konsekwencji orzeczenie kary niespełniającej celów wychowawczych w stosunku do oskarżonego oraz celów w zakresie prewencji generalnej, wynikającej z zaniechania orzeczenia środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz zaniechania orzeczenia kary grzywny.

Stawiając powyższy zarzut prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec A. S. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz orzeczenie 120 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu, że jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 50 zł.

III. Z kolei pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zarzucił:

1. rażącą niewspółmierność środka karnego w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, będącą wynikiem nienależytego uwzględnienia rozmiaru doznanych krzywd, bólu i cierpienia pokrzywdzonej, stopnia ich natężenia, czasu trwania i trwałości następstw oraz brak rokowań na poprawę stanu zdrowia w przyszłości,

2. niesłuszne niezastosowanie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii B w sytuacji, gdy z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że dalsze prowadzenie przez oskarżonego pojazdów mechanicznych zagraża bezpieczeństwu w komunikacji,

3. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary, przejawiającą się w zaniechaniu orzeczenia kary grzywny w związku z zawieszeniem wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, a tym samym ukształtowanie jej w sposób nieuwzględniający realnych dolegliwości dla oskarżonego oraz celów kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pełnomocnik oskarżycielki wniósł o:

1. zmianę pkt 2 zaskarżonego wyroku i orzeczenie od oskarżonego, mocą art. 46 § 1 k.k., na rzecz pokrzywdzonej obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na jej rzecz 8.000 zł,
2. orzeczenia wobec oskarżonego, na zasadzie art. 42 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 i 3 k.k. zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii B na okres 2 lat i zobowiązanie go do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów tej kategorii,
3. wymierzenie oskarżonemu, w oparciu o art. 71 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k., grzywny w wysokości 40 stawek dziennych przy ustaleniu, że jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 100 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje są oczywiście bezzasadne.

Tytułem uwagi ogólnej trzeba zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe czyniąc zadość zasadom procesu karnego, w sposób rzetelny, dokładny i pełny bacząc, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy tak, jak wymaga tego uregulowanie zawarte w art. 366 § 1 k.p.k., respektując przy tym interesy pokrzywdzonej.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie,

a także analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż Sąd I instancji prawidłowo ocenił zebrany materiał dowodowy, przyjmując za podstawę orzeczenia, zgodnie z art. 410 k.p.k., całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej, przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego, stosownie do dyspozycji art. 4 k.p.k. Ponadto dokonał ustaleń odpowiadających treści zebranych dowodów, a uzasadnienie wyroku sporządził zgodnie z wymogami art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Podkreślić przy tym należy, że ocena dowodów, zaprezentowana przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pozostaje w pełni pod ochroną art. 7 k.p.k. Jest ona bowiem zgodna z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego i w żadnym zakresie nie przekracza granic zasady swobodnej oceny, o której mowa w tym przepisie,

a przedstawiony tok rozumowania nie zawiera luk ani błędów o charakterze logicznym bądź faktycznym. W konsekwencji powyższego, Sąd merytoryczny dokonał prawdziwych ustaleń faktycznych w kontrolowanej sprawie (art. 2 § 2 k.p.k.), dlatego też ferując zaskarżone orzeczenie, nie powziął żadnych wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Z zebranego materiału procesowego nie wynikały bowiem różne wersje, z których żadnej nie można było wyeliminować drogą weryfikacji, lecz wszystkie ustalenia tego Sądu układały się w spójną logiczną całość. Nie ujawniły się też żadne powody osłabiające bezstronność i rzetelność opiniujących w sprawie biegłych: z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, mechaniki pojazdowej oraz mechanoskopijnej identyfikacji pojazdów, jak również z zakresu chirurgii.

Z tych też względów, zdaniem Sądu Okręgowego, w szczególności wskazane w apelacji obrońcy oskarżonego powody są nierzeczywiste, dlatego też zostaną omówione w pierwszej kolejności.

Otóż autor tej apelacji przede wszystkim zarzucił Sądowi meriti niewłaściwą ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, czego konsekwencją miało być niezasadne przyjęcie, że wypadek drogowy z dnia 16 lipca 2011r. został spowodowany niezachowaniem przez oskarżonego szczególnej ostrożności, że kierowca pojazdu marki B. D. L. nie przyczynił się do jego zaistnienia, zaś rozpoznane u pokrzywdzonej zeszczytnienie kciuka jest właśnie następstwem tego wypadku.

Odnosząc się do tych zarzutów należy zwrócić uwagę, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy ma dość obszerny charakter, a jego zasadniczą treść stanowią zeznania świadków oraz opinie biegłych sądowych.

Wszystkie te dowody zostały przez Sąd Rejonowy ocenione kompleksowo, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

W szczególności trafnie Sąd I instancji obdarzył przymiotem wiarygodności opinie biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, przedstawiających, wbrew wywodom apelacji, rzetelną analizę uszkodzeń bocznych pojazdów, przebieg całego zdarzenia, w szczególności zachowanie się oskarżonego oraz pojazdu marki B. na drodze, jak i następstw wypadku,

w tym wykluczających możliwość uderzenia pojazdu B. w pojazd oskarżonego. Dowody te mają bowiem konsekwentny i stanowczy charakter. Wprawdzie niektóre sformułowania, istotnie, mają charakter ocenny, tym niemniej zasadnicze wnioski tych opinii, jak też przyjęta metodologia prowadzonych badań nie mogą budzić wątpliwości zwłaszcza, że znajdują odzwierciedlenie w pozostałym materiale procesowym, głównie w postaci dokumentacji fotograficznej, obrazującej uszkodzenia pojazdu marki B..

Także wbrew twierdzeniom skarżącego, przedstawiona przez niego opinia prywatna, sporządzona przez T. W., nie mogła wnieść niczego istotnego do ustaleń faktycznych Sądu merytorycznego, ponieważ stanowiła swoistą recenzję wniosków opinii biegłych J. P. i Z. K..

Wprawdzie racje ma skarżący, że Sąd I instancji pominął prywatną opinię T. W., to jednak ze względu na treść tej opinii brak jest podstaw do przyjęcia, że wyrażone w niej wątpliwości, dotyczące przebiegu zaistniałego zdarzenia, rzeczywiście mogły podważyć stanowisko Sądu

I instancji w zakresie oceny opinii będących podstawą rozstrzygnięcia. Zauważyć należy, że wnioski zawarte w prywatnej opinii prowadzą się

w istocie do zanegowania wniosków bądź wyrażenia wątpliwości odnośnie tych samych okoliczności ocenianych przez Z. K.. Jednak samo sformułowanie innych wniosków przez T. W.

w porównaniu z tymi jakie znajdują się w opinii Z. K. nie może dyskwalifikować tej ostatniej opinii. Stwierdzić bowiem należy, że ani treść opinii prywatnej ani też treść apelacji nie zawiera wskazania błędów w rozumowaniu przedstawionym w opinii Z. K..

Nie istnieje też prymat pisemnej opinii nad ustną, składaną do protokołu przez biegłego, a do tego, że opinia pisemna ma dominującą rolę w postępowaniu karnym, sprowadza się stanowisko skarżącego, zmierzające do zakwestionowania opinii J. P., wyrażonej na rozprawie w dniu 15 marca 2012 r. (k.226v-228).

Również okoliczność dotycząca rozszczelnienia opony w kole samochodu prowadzonego przez oskarżonego, została prawidłowo ustalona i oceniona przez Sąd I instancji (str. 4-5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie można nie dostrzec, że rozważania skarżącego w tej kwestii oparte są na założeniu, iż do tego uszkodzenia doszło przed kolizją obu pojazdów. Przeciwno temu przemawia również fakt, że oskarżony, wyrażając swoje stanowisko co do przebiegu zdarzenia (k. 260-260v), nie mówi nic o tym by cokolwiek wpłynęło na zmianę toru jazdy kierowanym przez niego pojazdem zanim doszło do kolizji.

Uszło też uwadze skarżącego, że Sąd a quo władny był poczynić własne ustalenia w zakresie okoliczności towarzyszących wypadkowi w oparciu

o zgromadzony materiał dowodowy. Obiektywny brak możliwości ustalenia przez biegłych prędkości obu pojazdów został uzupełniony przez Sąd

w oparciu o zeznania świadków oraz doświadczenie życiowe, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 7 k.p.k.

Nie ma też podstaw do kwestionowania ustalenia, że kierujący pojazdem marki B. nie przyczynił się do zaistniałego wypadku. Natomiast uwagi apelującego, sugerujące, że D. L. w sytuacji „prawidłowej” reakcji na zachowanie oskarżonego mógł uniknąć kolizji klóć się z powszechnie przyjętymi wzorcami etycznymi. Przecież samochód kierowany przez oskarżonego uderzył w newralgiczne miejsce samochodu B., w którym znajduje się jego punktu ciężkości, co - zgodnie z opinią biegłego Z. K. - musiało spowodować zepchnięcie tego pojazdu w kierunku pobocza i tylko ponad przeciętne umiejętności pozwoliły by kierującemu wyjść z takiej ekstremalnej sytuacji, a tych umiejętności nie można wymagać od przeciętnego kierowcy, jakim jest D. L..

W związku z powyższym tym bardziej niezasadny jest zarzut naruszenia art. 170 § 1 k.p.k., gdy skarżącemu chodzi o oddalenie wniosków dowodowych, czy to w postaci dopuszczenie dowodu z ustnych opinii uzupełniających biegłych P. i K., przesłuchania w charakterze świadka M. M. (2), czy też w postaci oględzin miejsca zdarzenia bądź ewentualnego wniosku o zwrócenie się do zarządcy drogi celem udzielenia informacji o stanie jej nawierzchni. Stwierdzić z całą stanowczością należy, że rację miał Sąd Rejonowy oddalając te wnioski, w głównej mierze z przyczyn określonych w art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. (k.255-256v).

Jednoznaczny jest wniosek wynikający z opinii biegłego D. S. sprowadzający się do stwierdzenia, że pokrzywdzona W. W. (1) doznała ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Z apelacji obrońcy wynika, że nie wyjaśnione zostało to dlaczego u pokrzywdzonej wystąpiły powikłania – czy były one spowodowane wypadkiem drogowym, czy też pozostawały w związku z nieprawidłowo przebiegającym leczeniem. W tym zakresie biegły D. S. stwierdził, że powikłaniem w leczeniu był brak zrostu co było związane ze złamaniem wieloodłamowym otwartym paliczka bliższego kciuka lewego. W świetle opinii biegłego nie jest tak jak sugeruje skarżący, że powikłanie zostało wywołane nieprawidłowym leczeniem ale jest efektem braku zrostu. Zatem nie sposób leczenia, ale charakter tego obrażenia utrudniał zrost. Nie istnieją więc podstawy do stwierdzenia, że brak jest adekwatnego związku przyczynowego, między uszczerbkiem pokrzywdzonej w chwili obecnej a wypadkiem drogowym w którym doznała ona obrażenia postaci złamania w obrębie kciuka lewego. Słuszne jest zatem stanowisko Sądu Rejonowego uwypuklone na stronie 8-9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się zatem takiego uchybienia w sposobie procedowania Sądu Rejonowego, które mogłoby być ocenione na gruncie art. 438 pkt 2 k.p.k. Na tym więc tle zarzuty podniesione przez skarżącego jawią się jako chybione. Z tych też względów, wnioski zawarte przez obrońcę oskarżonego w złożonej przez niego apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie w całości. Pozostaje zatem stwierdzić, że zachowanie oskarżonego jednoznacznie potwierdza, iż było ono realizacją przypisanego mu czynu z art. 177 § 2 k.k., dlatego też w ocenie Sądu II instancji, Sąd a quo w sposób właściwy dokonał zmiany opisu czynu i jego prawidłowej subsumcji prawnej.

Nie budzi także zastrzeżeń Sądu Okręgowego kara wymierzona oskarżonemu, albowiem nie nosi ona cech rażącej niewspółmierności.

W tym względzie należy odnieść się do argumentacji zaprezentowanej w apelacji złożonej przez prokuratora oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.

Skarżący stracili z pola uwagi fakt, że istotą przypisanego A. S. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. jest nieumyślność w spowodowaniu przez niego wypadku drogowego, w którym pokrzywdzona doznała obrażeń stanowiących ciężki uszczerbek na zdrowiu. Sednem zachowania oskarżonego, w świetle ustaleń Sądu I instancji, było nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wyrażające się nie zachowaniem szczególnej ostrożności przy wyprzedzaniu pojazdu. Ta okoliczność nie została zakwestionowana przez obu oskarżycieli, jak też nie została zakwestionowana przez nich korzystna ocena stopnia winy oskarżonego (str. 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Wobec tego orzeczenie przez Sąd Rejonowy kary 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3 uznać należy za adekwatne do stopnia winy, która charakteryzowała się nieostrożnością w prowadzeniu przez oskarżonego pojazdu. W związku z taką prawidłową oceną winy oskarżonego w zakresie naruszenia przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, która nie jest kwestionowana przez obu skarżących, brak jest podstaw do stwierdzenia, że prowadzenie pojazdu przez oskarżonego zagraża bezpieczeństwu w komunikacji, a tylko takie ustalenie mogłoby uzasadnić orzeczenie środka karnego, o którym mowa art. 42 § 1 k.k.. Zauważyć przy tym należy, że wniosek oskarżyciela posiłkowego o orzeczenie takiego zakazu oparty jest na okolicznościach faktycznych, które, czego dowodzi treść zaskarżonego wyroku, nie były przedmiotem ustaleń

faktycznych. W tej sytuacji nie jest możliwe uwzględnienie wniosku oskarżyciela posiłkowego, gdy nie wykazał on błędu

w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji (błędu zaniechania ustaleń).

Wynikający z obu apelacji oskarżycieli zarzut nieorzeczenia kary grzywny jest też bezzasadny. Potrzeby jej orzeczenia obaj skarżący dopatrywali się w konieczności wywarcia realnych dla oskarżonego dolegliwości za popełnione przestępstwo. Jednak tak jak w przypadku oceny zarzutu nie orzeczenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, również i w tym przypadku potrzeba orzeczenia kary grzywny musiałaby być poprzedzona wykazaniem nieprawidłowości przy ocenie stopnia winy oskarżonego. Brak ten w apelacjach oskarżycieli skutkuje bezzasadnością ich stanowiska co do kwestii orzeczenia kary grzywny w przypadku oskarżonego.

Również wysokość zasądzonego na rzecz pokrzywdzonej zadośćuczynienia w zestawieniu ze stopniem winy oskarżonego jawi się jako kwota adekwatna do rozmiaru krzywdy, jakiej doznała w związku z zaistniałym wypadkiem. W przypadku zaś odmiennej oceny, pokrzywdzonej zawsze pozostaje droga cywilnoprawna.

Mając to wszystko na uwadze, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw.

z art. 457 § 2 k.p.k., Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając wszystkie złożone apelacje za oczywiście bezzasadne.

O kosztach sądowych Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 633 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8 w zw. z art. 2 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r., Nr 49, poz. 223, ze zm.), zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 200zł tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze.